

Tematyczne medytacje

# PONIEDZIAŁEK



## ŻEBY PANOWAŁ

NA ZIEMI JAK W NIEBIE

43<sup>e</sup> Pèlerinage de Pentecôte  
de Paris à Notre-Dame de Chartres

7, 8 et 9 juin 2025



## Sposoby działania na rzecz panowania Chrystusa w społeczeństwie

### Wstęp

Drodzy pielgrzymi,

Niedawno znany francuski polityk, jawnie deklarujący się jako katolik, stwierdził, że osobiście sprzeciwia się aborcji, ale zawsze głosował za ustawami wspierającymi prawo do przerywania ciąży. Twierdził, że nie chce mieszać życia prywatnego (czyli swoich opinii osobistych, a zatem wyborów religijnych) z życiem publicznym, gdzie jako wybrany przedstawiciel Republiki, ma obowiązek służyć wszystkim. Być może niektórzy z was pamiętają słynne słowa byłego prezydenta Francji, który stwierdził, że „żadne prawo moralne nie jest nadrzędne wobec prawa człowieka”!

### Wprowadzenie

Przeciwnie, opierając się na Magisterium Kościoła, wierzymy, że **wola naszego Pana ma być wypełniana „tak na ziemi, jak i w niebie”** i że nasze społeczeństwa mają obowiązek oddawać Bogu cześć zarówno indywidualnie, jak i społecznie (KKK 2105). Kościół powinien pracować nad przenikaniem chrześcijańskim duchem mentalności, obyczajów, praw i struktur ludzkich wspólnot, nawet gdy chrześcijaństwo staje się mniejszością. Po omówieniu tego, w jaki sposób można rozpocząć budowę „wysepek christianitas”, pozostaje nam rozważyć, w jaki sposób chrześcijanie mogą wpłynąć na całość społeczeństwa, by przeniknąć je duchem chrześcijaństwa.

### 1 - Obrona prawa naturalnego

Dostojewski powiedział: „**Nie ma Boga – wszystko wolno**”. To jest to właśnie, co widzieliśmy w naturalizmie, a potem w liberalizmie i laicyzmie społeczeństwa. **Odrzucenie Boga oraz sfery duchowej doprowadziło do odrzucenia porządku naturalnego, czyli porządku rzeczy i wartości, który „poprzedza” człowieka i który jest wpisany w jego naturę przez Tego, który mu tę naturę dał: Pana Boga.** W istocie, jeśli nie istnieje prawda transcendentna, nie istnieje również żadna bezsporna zasada, która gwarantowałaby sprawiedliwe relacje między ludźmi.

W istocie jest to rolą **prawa naturalnego**, obiektywnej reguły rozumu ludzkiego (obiektywnej, to znaczy takiej samej dla wszystkich, uniwersalnej i niezmiennej), zapisanego i wyrytego w sercu każdego człowieka, które nakazuje czynić to, co jest dobre, i które zakazuje zła. Jest ono odbiciem prawa Bożego: przestrzegając go, zbliżamy się do Boga i wypełniamy Jego wolę; odrzucając je, niszczyliśmy porządek stworzenia i obrażamy Boga.

**Przez to prawo człowiek rozporządza narzędziami do odróżniania dobra od zła.** Grzech pierworodny utrudnia (ale nie uniemożliwia) odczytanie tego prawa w naszym sercu; aby nam w tym pomóc, Bóg objawił to prawo naturalne w **10 przykazaniach, które dał Mojżeszowi na górze Synaj**: nie zabijaj, nie kradnij itd. Przyjście Chrystusa nie zmienia tego prawa: Jezus go nie znosi, ale oświeca je nowym przykazaniem miłości Boga i bliźniego, aby nas zaprosić do przestrzegania tego prawa **z miłości, a nie ze strachu**.

Jak mówi ważny tekst kardynała Ratzingera, istnieją w życiu politycznym „*zasady moralne, które nie dopuszczają żadnych odstępstw ani kompromisów [...] Wobec tych fundamentalnych wymogów etycznych, z których nie można zrezygnować, chrześcijanie muszą wiedzieć, że chodzi o istotę porządku moralnego, który dotyczy integralnego dobra osoby ludzkiej.*”

Ten tekst podaje **konkretne przykłady dziedzin prawa naturalnego, w których chrześcijanie powinni działać**:

- **Dziedzina życia:** „Dotyczy to prawa cywilnego w kwestiach *aborcji i eutanazji*, które musi chronić podstawowe prawo do życia od momentu poczęcia aż do jego naturalnego końca. Podobnie należy przypomnieć o obowiązku poszanowania i ochrony praw *embrionu ludzkiego*.”
- **Dziedzina rodziny:** „Podobnie należy zachować ochronę i promocję *rodziny* opartej na małżeństwie monogamicznym między osobami różnej płci, chronionej w jej jedności i stabilności, w obliczu współczesnych przepisów dotyczących rozwodów: żadna inna forma wspólnego życia nie może uzyskać jako taka legalnego uznania.”

- **Dziedzina edukacji i dzieci:** „Również gwarancja wolności *wychowania* dzieci jest niezbywalnym prawem rodziców. W tym samym duchu należy pomyśleć o *ochronie społecznej nieletnich* i wyzwoleniu ofiar *współczesnych form niewolnictwa* (np. narkotyków czy wykorzystywania prostytutki).”
- **Dziedzina ekonomiczna:** ogranicza się często prawo naturalne do kwestii bioetycznych oraz obrony życia. **Ale ono dotyczy także kwestii sprawiedliwości społecznej: „nie kradnij”.** Można np. tworzyć struktury gospodarcze służące dobru wspólnemu i Kościołowi, rozwijać sieci przedsiębiorstw, które przeznaczają część zysków na rzecz dobra wspólnego, i które wprowadzają w życie zasady nauki społecznej Kościoła: godne wynagrodzenie, dobre warunki pracy, szacunek w zarządzaniu, przestrzeganie dni wolnych od pracy, odrzucenie antychrześcijańskiej propagandy.

### Chryścianizować poprzez kulturę

Kiedy rozważamy zaangażowanie chrześcijan w politykę, często myślimy o partiach politycznych, wyborach czy manifestacjach pro-life, mających na celu zmianę struktur społecznych. Choć wszystko to jest możliwe, a nawet potrzebne, Kościół proponuje również inną formę zaangażowania, niejako meta-polityczną, której celem jest przemiana nie tylko struktur, ale także **dominującej kultury**. Papież Benedykt XVI w encyklice *Caritas in Veritate* z 2009 roku zauważył, w jaki sposób życie ludzkie jest regulowane przez dwie główne siły: **politykę i gospodarkę. Wezwał jednocześnie do zorganizowania trzeciej siły, zdolnej humanizować tę regulację**, siły, która wypływa ze społeczeństwa obywatelskiego, **siły kulturalnej i moralnej**, która ma Boga na względzie: „*Ideologiczne zamknięcie wobec Boga oraz ateizm obojętności, który zapomina o Stwórcy i naraża się także na zapomnienie wartości ludzkich, stanowią dziś jedne z największych przeszkód w rozwoju. Humanizm, który wyklucza Boga, jest humanizmem nieludzkim.*”

Umieścić ponownie wieże kościelne w sercu osiedli ludzkich: polityczna walka, do której wszyscy katolicy są wezwani, **to przede wszystkim walka kulturowa**, mająca na celu przemianę nie tylko struktur politycznych, ale **całej wizji świata: trzeba być świadomym wagi kultury w przeznaczeniu społeczeństwa**.

### Konkretne idee:

- **Zaangażować się w kulturę, chryścianizować poprzez kulturę:** koncert jest więcej wart niż tysiąc konferencji! Sztuka i kultura (kino, fotografia, książki, komiksy, obrazy, rzeźby...) poruszają ludzkie emocje. Pomyślmy o roli, jaką odgrywa *Puy du Fou* oraz inne inicjatywy przekazujące zmysł piękna i prawdy, Boga, poprzez kulturę.
- **Promować w swoim życiu i wokół siebie piękno jako odbicie Boga:** piękno zbawia świat, brzydota jest znakiem diabła. Dlatego należy wszędzie kultywować piękno: u siebie, w sobie, w kościele, w języku, relacjach, gustach artystycznych, filmowych czy muzycznych.
- **Przekazywać idee:** ci, którzy otrzymali ten talent, muszą prowadzić intelektualną walkę: zdobywać wykształcenie, uczyć w szkołach lub na uniwersytetach, zajmować miejsca w społeczeństwie, pisać książki, nagrywać filmy na YouTube, podcasty, rozwijać czasopisma, być obecnym w mediach, uprawiać dziennikarstwo. W ten sposób rozwija się kultura.
- **Wspierać sport:** sport jest ogromnym nośnikiem naszych ideałów, był zresztą przez długi czas wspierany przez struktury katolickie. Pomyślmy o sportowcach, którzy dają świadectwo swojej wiary przed milionami widzów, trzeba ponownie zaangażować się w kluby sportowe wszelkiego rodzaju i nie wstydzić się swojej wiary. Sport jest także doskonałym narzędziem pedagogicznym.
- **Pielegnować i bronić dziedzictwa:** nasze kościoły, kapliczki, sanktuaria są publicznymi i ucieleśnionymi świadectwami christianitas. Jest ważne, aby ich nie zaniedbywać, ale pamiętajmy także o naszych zamkach, starych domach – dziedzictwie i świadectwie tego, co pozostawili nam nasi przodkowie – oraz o całym dziedzictwie niematerialnym (zwyczajach, lokalnych tradycjach itd.), bardzo często związanych z chrześcijaństwem.

- **Gesty promowania cywilizacji chrześcijańskiej:** publiczne szopki Bożonarodzeniowe, także żywe szopki, spektakle i koncerty uliczne, odrestaurowywanie kapliczek, pielgrzymki itp.

### 3 - Jak uczestniczyć w życiu politycznym

Jan Paweł II pisał: „*Wierni świeccy absolutnie nie mogą zrezygnować z uczestnictwa w ‘polityce’, rozumianej jako działalność wieloraka – gospodarcza, społeczna, ustawodawcza, administracyjna, kulturalna, która ma na celu organiczne promowanie dobra wspólnego poprzez instytucje.*”

W tym, co pisze Jan Paweł II, możemy rozróżnić to, co dotyczy polityki w szerokim sensie (każda działalność na rzecz dobra wspólnego) oraz to, co dotyczy „polityki” w sensie działalności partii politycznych, wyborów itd. Życie polityczne w tym drugim sensie jest koniecznością dla społeczeństwa, a chrześcijanin nie może się nim nie interesować, ponieważ konsekwencje działań politycznych mają ogromne znaczenie dla oddalania lub przybliżania ludzi do Chrystusa. Czy zatem powinniśmy „uczestniczyć” w życiu politycznym? Kościół ustalił zasady zaangażowania katolików w politykę, stwierdzając na przykład, że **„dobrze ukształtowane sumienie chrześcijańskie nie pozwala nikomu wspierać swoim głosem realizacji programu politycznego lub ustawy, z których fundamentalne treści wiary i moralności byłyby wyrugowane”**.

Nie zapominajmy jednak, że polityka to sztuka możliwości, a głosowanie na najmniej szkodliwego kandydata, który „ogranicza szkody”, jest również wyborem moralnym. W tym przypadku lepsze jest wrogiem dobrego: nie ulegamy pokusie maksymalizmu, oczekując kandydata idealnego – który nie istnieje. Trzeba postępować krok po kroku, czasem podstępem, tak jak to czynią tak często przeciwnicy chrześcijaństwa. Ksiądz Calmel czyni ważną uwagę: *Ten, który w społeczeństwie obywatelskim pragnie nie tylko sprawiedliwości, ale całej sprawiedliwości i to natychmiast, nie ma zmysłu politycznego. Nie rozumie on, że życie społeczne rozwija się w czasie i że pewien upływ czasu jest niezbędny do korygowania i ulepszania; a zwłaszcza nie pojmuje nieuniknionego splątania dobra i zła, na które, w rzeczywistości, ludzka społeczność jest skazana od czasu ostatecznego wygnania z Raju sprawiedliwości i radości. Chcieć natychmiast zniszczyć wszelką niesprawiedliwość to wyzwolić jeszcze gorsze niesprawiedliwości.* Nie zapominajmy przy tym, że jest wiele poziomów, na których zaangażowanie jest możliwe: gmina, na przykład, jest pierwszym poziomem życia lokalnego, to odpowiedzialność, która bezpośrednio dotyka nas w życiu codziennym. Brakuje katolickich burmistrzów miast. Zresztą, każdy może mieć wpływ na radnych czy posłów, czy to upubliczniając ich działania (które są publiczne), czy to przekazując im informacje i doradzając w kwestii ich decyzji. Przykłady to działalność Alliance Vita, Fundacji Lejeune czy Marsze dla Życia. Manifestacje (nie tylko w obronie życia, ale także w celu ujawnienia wielkich skandali) są również częścią życia politycznego. Nie zawsze przynoszą bezpośrednie rezultaty, ale mogą zgromadzić, zjednoczyć i obudzić chrześcijan (jak miało to miejsce w 2013 roku) oraz czasami wymusić poruszenie pewnych tematów w debacie publicznej.

### 4 - Cywilizacja miłości!

Wszystko, co powiedzieliśmy, powinno być oświetlone zasadą fundamentalną: budowaniem „cywilizacji miłości” (wyrażenie to, często używane przez Jana Pawła II, pochodzi w rzeczywistości od Piusa XII), to znaczy sprawiać, by miłość Chrystusa rozprzestrzeniała się w społeczeństwie poprzez działania społeczne. To z miłości do życia i rodziny je bronimy, to z miłości tkamy te więzi przyjaźni chrześcijańskiej. Ale poza tym chrześcijanie, którzy walczą o panowanie Chrystusa Króla powinni być mistrzami **dział miłosierdzia**, które pozwalają społeczeństwu, by było naprawdę i prawdziwie ludzkim, bo oświeconym Miłością Chrystusa do najłabszych. **Nie jest normalne, że w środowiskach katolickich tradycjonalistów jest tak mało działań skierowanych na ludzką biedę.** Wymaga to prawdziwego rachunku sumienia i bez wątpienia zrównoważenia naszych zaangażowań na rzecz społeczeństwa.

#### Kilka konkretnych przykładów:

- Każdy powinien podejmować w ciągu roku jakieś działanie charytatywne, nawet jeśli jest ono okazjonalne. Na przykład:

- organizowanie lub wspieranie konferencji św. Wincentego a Paulo;
- jadłodajnie, patrolowanie ulic, odwiedziny chorych, więźniów, osób samotnych;
- Obrona najślabszych, walka z niesprawiedliwością;
- Solidarność z innymi chrześcijanami (pomyślmy o rodzinach ze średniej klasy, które z trudem wiążą koniec z końcem w naszych własnych parafiach);
- Solidarność z chrześcijanami na Bliskim Wschodzie;
- I wiele innych... miłość jest twórcza!

### **Podsumowanie**

Drodzy pielgrzymi, każdy z nas ma talenty, które może wykorzystać! Pytanie, które powinniśmy sobie zadać kończąc tę pielgrzymkę, brzmi: jak mogę wykorzystać swoje dary i talenty w służbie wspólnego dobra i Chrystusa Króla? Odrzućmy więzy indywidualizmu i egoizmu, które zatruwają społeczeństwo i paraliżują dobre intencje. Co ja robię w swoim życiu, aby budować panowanie Chrystusa? Nie mamy prawa nic nie robić, aby nie ubrudzić sobie rąk: „Mają czyste ręce, ale nie mają rąk” – mówił Péguy. Ale pamiętajcie, to nie ziemski raj Wam obiecujemy. Jak powiedział ksiądz Calmel: „Christianitas przygotowuje się przez Krzyż i to przez Krzyż ona żyje. Poza tym nie jest wieczna; to szybka faza. Jest punktem granicznym, rzadko osiąganym i szybko porzucanym, w którym skandal złych instytucji zostaje w końcu przezwyciężony, wcale nie przez idylliczną przemianę świata, lecz przez heroiczny wysiłek w świecie grzechu. Panowanie Chrystusa nad naszymi nietrwałymi społeczeństwami nie zamienia ich w społeczeństwa bezproblemowe. Można nawet powiedzieć, że komplikuje ich życie, ponieważ wymaga wierności prawu naturalnemu, które nigdy nie jest łatwe i nigdy nie jest raz na zawsze osiągnięte”. Mimo to jesteśmy przekonani, że skoro Jezus Chrystus jest znany i uznawany, skoro prawa jakiegoś kraju przestrzegają i nakazują przestrzeganie ładu naturalnego, na ile jest to możliwe, skoro prawda triumfuje publicznie nad błędem (ponieważ Jezus jest Prawdą), dusze ludzkie mają się lepiej. Zatem do dzieła!

### **Cytaty**

Papież Franciszek : Jak to możliwe, że katolicy wydają się raczej nieobecni na scenie politycznej lub całkowicie zasymilowani z logiką światową? Jest wielu takich, którzy nazywają się katolikami – i nie do nas należy oceniać ich sumienia, ale ich czyny tak – którzy często wykazują niewielką spójność z etycznymi i religijnymi przekonaniami Magisterium Kościoła Katolickiego. Są tacy, którzy są tak pochłonięci swoim zaangażowaniem politycznym, że kończą na zepchnięciu swojej wiary na drugi plan, zubożając się, nie będąc zdolnymi do bycia punktem odniesienia i odcisnięcia własnego śladu we wszystkich wymiarach życia człowieka, nawet w swojej własnej praktyce politycznej.

Aleksander Solżenicyn: Wasz zachodni system zmierza ku swojemu ostatecznemu wyczerpaniu duchowemu: prawo bez duszy, formalny humanitaryzm, obalenie życia wewnętrznego (...) ale nadejdzie dzień, gdy przepaść otworzy się na światło, małe migoczące świetliki wyjdą z wielkich katakumb niesione przez dysydentów.

Etienne Gilson: Christianitas jest w swojej istocie udziałem ludzkich państw w jedności Państwa Bożego.